



Sygn. akt V KK 91/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **P. K.**

skazanego z art. 56 § 1 kks i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 marca 2019 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich - na korzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt II K [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu
Rejonowego w P. - w stosunku do P. K. - i na podstawie art.
17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. postępowanie w tym
zakresie umarza, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że będąc pełnomocnikiem siostry A. K., zam. [...] P., ul. L. [...], na podstawie sporządzonego pełnomocnictwa u notariusza działając w okresie od 9.09.2005 r. do 20.10.2005 r., w czynie ciągłym w wykonaniu tego samego zamiaru dokonania uszczupień podatkowych, uszczuplił podatek od towarów i usług za poszczególne miesiące od sierpnia do września 2005 roku w łącznej kwocie 379.500 zł, w ten sposób, że w deklaracjach podatkowych składanych w okresie od 9.09.2005 roku do 20.10.2005 roku Naczelnikowi [...] Urzędu Skarbowego w S., mimo, że właściwym organem podatkowym był Naczelnik Urzędu Skarbowego w P., gdyż rozpoczęcie działalności gospodarczej nie zostało zgłoszone do właściwego według miejsca zameldowania urzędu miejskiego, a wymieniona była zameldowana w P., przy ul. L. [...], na druku VAT-7 podał dane niezgodne ze stanem rzeczywistym o wysokości podatku naliczonego VAT, zawyżając go w łącznej wysokości o 379.500 zł na skutek: odliczenia podatku naliczonego VAT w kwocie 357.500 zł od podatku należnego VAT, na podstawie 4 nierzetelnych faktur VAT wystawionych przez „K.” Sp. z o.o. w S. /podmiot nieistniejący od kwietnia 2005 r./ za roboty remontowo-budowlane; odliczenia podatku naliczonego w kwocie 16.590 zł od podatku należnego VAT, na podstawie nierzetelnej faktury VAT nr 12, wystawionej przez firmę „T.” Sp. z o.o. w S., w której podano kwoty niezgodne z rzeczywistością; odliczenia podatku naliczonego VAT w kwocie 5.410 zł z faktury VAT wystawionej przez „T.” Sp. z o.o. w S., za usługi remontowe, które służyły wyłącznie czynnościom zwolnionym od podatku, przez co ewidencja zakupów VAT była prowadzona nierzetelnie, co jest wbrew art. 43 ust. 1 pkt 2, ust. 2, art. 86 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 a, art. 88 ust. 3 a pkt 4 lit. a i b, art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług /Dz.U. z 2004 r. Nr 54, poz. 353 z późn. zm./,

tj. o czyn zabroniony z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego P. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 2., tj. przestępstwa z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i z art. 9 § 3 k.k.s. i za to, na podstawie art. 56 § 1 k.k.s., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych, przyjmując wysokość stawki dziennej

na kwotę 40 (czterdziestu) zł. Na podstawie art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonej oskarżonemu P. K. w punkcie II. kary pozbawienia wolności, warunkowo zawiesił na okres lat 5 (pięciu) tytułem próby, a na podstawie art. 41 § 2 i § 4 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 14 k.k.s., zobowiązał oskarżonego P. K. do uiszczenia w całości, w terminie 4 (czterech) lat od uprawomocnienia się wyroku, uszczuplonej należności publicznoprawnej w wysokości 379.500 zł (trzysta siedemdziesiąt dziewięć tysięcy, pięćset złotych). Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonej A. K. i kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego P. K., który zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 56 § 1 k.k.s. i art. 9 § 3 k.k.s. polegające na przypisaniu oskarżonemu sprawstwa czynu opisanego w tych przepisach pomimo:

- braku wykazania ani oceny przesłanek wskazujących na podmiotową stronę czynu w tym umyślnego zamiaru w świetle ustaleń stanu faktycznego, z którego nie wynika jakie konkretnie czynności objęte zarzutami podejmował oskarżony a wręcz przeciwnie z treści zaskarżonego wyroku wynika, że wskazane w zarzutach deklaracje podatkowe były sporządzane przez inną osobę – T. G., który również przyznał, że fałszował wskazane w zarzutach faktury VAT,
- przy jednoczesnym nieuprawnionym ustaleniu, że Skarb Państwa został narażony na uszczuplenie w podatku od towarów i usług we wskazanej w zarzutach kwocie podczas, gdy ustalone zostało, iż objęte zarzutami faktury VAT dokumentowały jednak przeprowadzone w rzeczywistości roboty budowlane z tym, że nie została ustalona ostateczna wartość tych robót mająca bezpośrednie przełożenie na kwotę podatku VAT podlegającego odliczeniu z tego tytułu, a w zarzutach przyjęta została cała kwota podatku VAT wskazana w fakturach VAT;

b) art. 44 § 1 pkt 1 i 3 k.k.s. polegające na wydaniu wyroku skazującego wobec oskarżonego pomimo przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu, którego 5 letni termin upłynął z dniem 31.12.2010 r.,

a postępowanie wobec oskarżonego zostało wszczęte po tej dacie, to jest w dniu 01.04.2011 r.;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 113 § 1 k.k.s. w związku:

- a) z art. 8 § 1 k.p.k. w związku z art. 92 k.p.k. polegające na oparciu ustaleń faktycznych wyłącznie na ustaleniach zawartych w decyzjach wymiarowych wydanych w stosunku do A. K. przy pominięciu dowodów w postaci dokumentów z akt postępowania i zeznań świadków wskazujących na okoliczności zwalniające oskarżonego od odpowiedzialności karnej;
- b) z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na zaniechaniu rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego niewyjaśnionych wątpliwości oraz dowolnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności w odniesieniu do zeznań świadka T. G., który przyznał fakt sporządzania deklaracji podatkowych A. K. oraz fałszowania faktur przy jednoczesnym opisie bliżej niesprecyzowanego rzekomego udziału oskarżonego w wystawianiu dokumentów dotyczących działalności A. K., tym bardziej, że Sąd I instancji wychwycił niewiarygodność zeznań tego świadka jak również przypisywanie oskarżonemu wystawiania dokumentów z podpisami A. K. były irracjonalne, skoro dysponował on jej pełnomocnictwem i posługiwał się nim przy czynnościach podejmowanych w jej imieniu więc nie musiał wystawiać dokumentów rzekomo podpisanych przez A. K.;
- c) art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. polegające na błędnym oddaleniu wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa oraz w zakresie dokumentów z akt postępowań karnych prowadzonych przeciwko T. G. i jego oświadczeń potwierdzających, że to T. G., a nie oskarżony sporządzał faktury i deklaracje podatkowe rzekomo wystawiane przez A. K., które były wskazane w treści zarzutów;
- d) art. 424 k.p.k. w wyniku zbiorczego przywołania dowodów w pisemnym uzasadnieniu, bez odniesienia się do konkretnych ustaleń faktycznych oraz braku odniesienia się do okoliczności podnoszonych przez oskarżonego, w szczególności treści dokumentów przywołanych w toku procesu związanych z działaniami podejmowanymi przez T. G., w tym prowadzonych przeciwko niemu postępowań karnych dotyczących zdarzeń i faktur VAT wskazanych

w zarzutach, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony P. K. podawał jakiekolwiek dane na deklaracjach podatkowych w podatku VAT składanych rzekomo w ramach działalności A. K..

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego albo umorzenie postępowania ze względu na przedawnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi i instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 19.01.2015 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść skazanego zarzucając mu rażące naruszenie art. 44 § 5 k.k.s., poprzez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, iż wszczęcie postępowania in personam, o którym mowa w tym przepisie, następuje z chwilą sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, nie zaś z chwilą jego promulgacji, tj. ogłoszenia osobie tegoż postanowienia, co w rezultacie skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji, skazującego sprawcę, pomimo zaistnienia, przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., przeszkody procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w P. oraz umorzenie postępowania, wobec przedawnienia karalności czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Rzecznik Praw Obywatelskich ma bowiem rację wskazując, że sąd odwoławczy, na skutek błędnej wykładni przepisu art. 44 § 5 k.k.s. oraz niedostrzeżenia zmian w treści art. 56 § 1 k.k.s., wprowadzonych w krótkim czasie po dacie popełnienia przypisanego skazanemu czynu, wadliwie uznał, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności.

Rozważania poświęcone tej kwestii rozpocząć wypada od zwrócenia uwagi na fakt, że ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r., Nr 178, poz.1479), która weszła w życie w dniu 17 grudnia 2005 r. wprowadzono zmiany zarówno w treści art. 56 k.k.s., jak i art. 44 k.k.s. Jeśli chodzi o pierwszy z wyżej wymienionych artykułów, modyfikacje dotknęły m.in. paragrafu 1. tej jednostki redakcyjnej i polegały na podwyższeniu górnej granicy ustawowego zagrożenia, w odniesieniu do kary pozbawienia wolności, z dwóch do pięciu lat. Na mocy tej ustawy wydłużono również okresy przedawnienia karalności poprzez wskazanie, że karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat, a 10 lat - gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata (art. 44 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s.). W zmienionym art. 44 § 5 k.k.s. zawarto natomiast regulację stanowiącą, że jeżeli w okresie przewidzianym w § 1 lub § 2 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt. 1 ustaje z upływem 5 lat, a przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt. 2 z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu. Co niemniej istotne, w art. 10 powyższej ustawy nowelizującej wskazano, że zawarte w tym akcie prawnym przepisy o przedawnieniu stosuje się także do czynów popełnionych przed jego wejściem w życie, chyba że termin przedawnienia już upłynął.

Powyższe prowadzić musi do konkluzji, że nakazy płynące z art. 2 § 2 k.k.s. oraz art. 10 ustawy nowelizującej, zobowiązywały do dokonania prawnokarnej oceny zarzucanego P. K. czynu w oparciu o przepis art. 56 § 1 k.k.s., w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie wspomnianej noweli, oraz o przepisy art. 44 k.k.s. w znowelizowanym brzmieniu i w konsekwencji przyjęcia, że podstawowy termin przedawnienia karalności tego czynu, wynikający z art. 44 § 1 i 3 k.k.s., upływał w dniu 31 grudnia 2010 r., a nie jak to przyjął sąd odwoławczy z końcem 2015 r.

Oznacza to, że możliwość uznania, iż doszło do wydłużenia tego terminu, na podstawie art. 44 § 5 k.k.s., uzależniona była od stwierdzenia, że postępowanie

przeciwko P. K. wszczęto przed upływem 31 grudnia 2010 r. W okolicznościach przedmiotowej sprawy tego rodzaju konstatacja była jednak niemożliwa.

Zwrot „wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy”, użyty w treści art. 44 § 5 k.k.s., jest bowiem równoznaczny znaczeniowo ze sformułowaniem „wszczęto postępowanie przeciwko osobie”, którym operował przepis art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 marca 2016 r. Oznacza to, że wszczęcie postępowania in personam w sprawach o przestępstwa skarbowe następuje z chwilą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, co wymaga kumulatywnego spełnienia trzech warunków: sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ogłoszenia go niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchania go, za wyjątkiem sytuacji, gdy ogłoszenie i przesłuchanie nie jest możliwe z powodu ukrywania się podejrzanego lub jego nieobecności w kraju (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 września 2016 r., III KK 97/16, LEX nr 2135815, z dnia 5 marca 2014 r., IV KK 341/13, LEX nr 1444341, z dnia 3 grudnia 2013 r., V KK 145/13, LEX nr 1427291).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, należy stwierdzić, że dokumentacja zawarta w jej aktach nie daje żadnych podstaw, do twierdzenia, iż do dnia 31 grudnia 2010 r. P. K. ukrywał się przed organami procesowymi, czy też przebywał w tym okresie poza granicami kraju. A tylko takie ustalenie umożliwiłoby uznanie, że mimo braku dopełnienia czynności związanych z ogłoszeniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów (sporządzonego w dniu 22 grudnia 2010 r.) i przesłuchaniem P. K. w charakterze podejrzanego, doszło do wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego skarbowego przed upływem terminu przedawnienia wskazanego w art. 44 § 1 k.k.s. w zw. z § 3 k.k.s.

Z akt sprawy wynika bowiem, że wezwanie na przesłuchanie w charakterze podejrzanego, zaplanowane na dzień 29 grudnia 2010 r., P. K. odebrał osobiście w dniu 23 grudnia 2010 r. Na to przesłuchanie w/w rzeczywiście się nie stawił, ale brak stawiennictwa na wezwanie nie może być uznany za podstawę uprawniającą do wnioskowania, że P. K. w tym czasie ukrywał się przed organami postępowania przygotowawczego. W doktrynie zasadnie wskazuje się bowiem, że do uznania, że oskarżony się ukrywa nie jest wystarczające niestawiennictwo oskarżonego na wezwanie bez usprawiedliwienia. W takiej sytuacji wchodzi bowiem w grę

zarządzenie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia tej osoby (R. A. Stefański (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, pod red. R. A. Stefańskiego i S. Zabłockiego, WKP 2019, komentarz do art. 279, teza 6).

Co więcej z faktu, że powyższe okoliczności nie są wystarczające do uznania, że P. K. ukrywa się przed organami ścigania, zdawał sobie sprawę i organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. W uzasadnieniu postanowienia o wszczęciu śledztwa z dnia 26 stycznia 2011 r. wskazano wszak, że niestawiennictwo na wezwanie na przesłuchanie w charakterze podejrzanego i niepodjęcie wezwania skierowanego na termin wyznaczony na dzień 18 stycznia 2011 r. powoduje, że istnieje „prawdopodobieństwo, że wymieniony będzie się ukrywał i nie stawiał na wezwania” (k. 598).

Z powyższego wynika zatem, że na dzień 31 grudnia 2010 r. nie istniały jakiegokolwiek przesłanki do stwierdzenia, że podejrzany ukrywa się przed organami procesowymi, a tym samym nie było również podstaw do uznania, że wystarczającym do przedstawienia zarzutu i wszczęcia postępowania przeciwko sprawcy, a tym samym i przedłużenia upływającego terminu przedawnienia, jest wyłącznie sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

W tej sytuacji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostaje kwestia prawidłowości działań organów procesowych i zachowania P. K. po dniu 31 grudnia 2010 r. Jedynie na marginesie należy zatem zauważyć, że sposób postępowania organów postępowania przygotowawczego po tej dacie wywołuje liczne zastrzeżenia. Musi bowiem budzić zdziwienie, że wezwanie na przesłuchanie, kolejny raz wysłano do w/w za ledwie na 7 dni przed terminem planowanego przesłuchania (tj. 11 stycznia 2011 r., w sytuacji gdy przesłuchanie zaplanowano na 18 stycznia 2011 r.), skoro tak krótki termin uniemożliwiał doręczenie przesyłki, przed wyznaczonym terminem czynności, przez „awizo” (k. 592). Niezrozumiałym jest również fakt powołania się w dokumentach opatrzonych datą 26 stycznia 2011 r. (postanowienie o wszczęciu śledztwa) i 27 stycznia 2011 r. (wniosek o zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie) na niepodjęcie przez P. K. przedmiotowego wezwania, w sytuacji, gdy z adnotacji na kopercie wynika, że awizowaną i niepodjętą przesyłkę poczta zwróciła nadawcy

w dniu 28 stycznia 2011 r. (data wpływu do Urzędu Kontroli Skarbowej - 31 stycznia 2011 r.). Materiał zawarty w aktach sprawy nie daje również podstaw do twierdzenia, że P. K. ukrywał się przed organami procesowymi po dniu 1 stycznia 2011 r. Nie świadczy o tym w szczególności fakt, iż w/w nie stawiał się do Urzędu Kontroli Skarbowej na wezwanie wystawione w dniu 8 marca 2011 r. przez funkcjonariuszy Policji, którzy po wylegitymowaniu P. K. stwierdzili niemożność zrealizowania nakazu doprowadzenia z dnia 15 lutego 2011 r. „z uwagi na polecenie zawarte” w jego treści (k. 620). Z akt sprawy nie wynika bowiem przyczyna owego niestawiennictwa, a P. K. stawiał się do tegoż urzędu trzy tygodnie później (1 kwietnia 2011 r.), co z kolei skutkowało uchyleniem, w dniu 27 lipca 2011 r., zarówno postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu w/w do siedziby UKS w P. Ośrodek Zamiejscowy w P. wydanego 21 marca 2011 r., jak i nakazu doprowadzenia wystawionego w tym samym dniu.

Powyższe wywody prowadzą do konkluzji, że postanowienie o przedstawieniu zarzutów zostało wobec P. K. wydane w dniu 1 kwietnia 2011 r., a zatem po upływie terminu przedawnienia wynikającego z art. 44 § 1 i 3 k.k.s., czyli po dniu 31 grudnia 2010 r. Oznacza to, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedłużenia terminu przedawnienia, na podstawie art. 44 § 5 k.k.s., a czyn przypisany P. K. przedawnił się z upływem dnia 31 grudnia 2010 r.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostawała również podniesiona w toku rozprawy kasacyjnej, kwestia zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Zauważyć bowiem wypada, iż przepis art. 44 § 2 k.k.s. ma zastosowanie wówczas, gdy przed upływem terminów przedawnienia karalności wyznaczonych przepisami art. 44 § 1 i 3 k.k.s. (ew. w zw. z § 5 k.k.s.) upłynął termin przedawnienia należności publicznoprawnej. Wynika to w sposób jednoznaczny z zawartego w art. 44 § 2 k.k.s. sformułowania „także wówczas gdy”. Należy zatem w pełni podzielić wyrażany w doktrynie pogląd, że „przepis art. 44 § 2 k.k.s. wskazuje, iż karalność przestępstw skarbowych, które polegają na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, ustaje nie tylko wtedy, gdy upłynie termin przedawnienia określony w Kodeksie karnym skarbowym, ale również wtedy, gdy doszło do przedawnienia tej należności”, a regulacja ta „ma znaczenie marginalne”

(V. Konarska-Wrzosek (w:) Kodeks karny skarbowy. Komentarz, I. Zgoliński (red.), WKP 2018, komentarz do art. 44, teza 3).

Powyższe prowadzi do konkluzji, że zarówno wyrok sądu odwoławczego, jak i poprzedzający go wyrok sądu pierwszej instancji zostały wydane pomimo zaistnienia przeszkody procesowej z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i w konsekwencji obarczone są wadą stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.).

W tej sytuacji Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 537 § 2 k.p.k., zobowiązany był uchylić zarówno zaskarżony wyrok sądu odwoławczego, jak i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. – w stosunku do P. K. – i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. postępowanie w tym zakresie umorzyć.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.